

ZESPÓŁ PASJONATA

www.zespolmuzycznywarszawa.pl

zespolpasjonata@wp.pl

tel: 506 328 648

PROPOZYCJE ZABAW OCZEPINOWYCH

Chłopiec czy dziewczynka

Tej zabawy powinniście nie znać! Jednak skoro mówimy tu o planowaniu wesela to macie prawo wiedzieć wszystko. W zabawie bierze udział tylko Para Młoda. Młodzi siadają na 2 krzesłach odwróconych do siebie tyłem. W tym czasie orkiestra przygrywa krótkie melodie. Na znak wodzireja para odwraca się do siebie. Jeżeli para odwróci się w tą samą stronę - będzie chłopczyk. Jeżeli odwrócicie się inaczej - urodzi się wam dziewczynka. Zabawa trwa tak długo ile dzieci planują Pan Młody i Panna Młoda.

Test zgodności

Sadzamy Parę Młodą na krzesłach obok siebie, ale oddzielamy ich kotarą tak, aby się nie widzieli i nie mogli się ze sobą komunikować. Rozdajemy parze ślubnej po 2 kartki z napisem "ja" i "on" (dla Panny Młodej) i "ja" i "ona" (dla Pana Młodego).

Lista możliwych pytań:

- kto pierwszy powiedział "kocham Cię"?
- kto lepiej prowadzi samochód?
- kto będzie trzymał kasę?
- kto ma fajniejszych teściów?
- kto pierwszy wyciąga rękę po kłótni?
- kto pierwszy zasypia w łóżku?
- kto pierwszy nawiązał znajomość?
- kto będzie zmywał po posiłkach?
- kto będzie rządził w sypialni?

Prowadzący zadaje pytania a Para Młoda podnosi karteczki odpowiadając tym samym na pytania.

Pociąg - jedna z najpopularniejszych zabaw ślubnych (jest to zabawa robiona poza oczepinami - w czasie tańca POLECAMY!)

Wodzirej zbiera maksymalną ilość gości. Goście ustawiają się w szeregu czyli wagonikach. Zalecane jest, aby w rolę maszynisty wcieliła się Panna Młoda. Mijając kolejnych gości łatwiej jej zachęcić gości, którzy jeszcze siedzą za stołem, zamiast stworzyć kolejny wagonik. Do zabawy warto wykorzystać atrybuty np.: kierownicę i gwizdek dla prowadzącego pociąg weselny. Jeśli to możliwe wodzirej może przygotować peruki, czapki i inne stroje, by przyozdobić ludzkie wagoniki.

Treść piosenki to oczywiście słynne: jedzie pociąg z daleka...

Uatrakcyjnieniem zabawy są stacje do, których dojeżdża pociąg. Wodzirej oznajmia w jakim kraju zatrzymał się pociąg a goście starają się odtańczyć narodowy taniec danego kraju (najczęściej nieudolnie). Kolejne stacje to:

- Francja - kankan, kaczucho
- Rosja - kazaczok
- Wiedeń - walc
- Madryt - corrida
- Praga - poleczka
- Warszawa - polonez (z reguły na koniec)
- inne w zależności od pomysłów wodzireja

Gorące krzesła

Powstało wiele odmian zabawy z krzesłami. Główne reguły pozostają jednak niezmiennie.

Na środku sali ustawia się rząd krzesel (np. 12: po 6 odwróconych do siebie tyłem, w 2 rzędach). Do zabawy zaprasza się od kilku do kilkunastu osób. Za każdym razem jest o jedno krzesło mniej niż uczestników zabawy. Odpada osoba, która nie zdąży zająć wolnego miejsca.

1 wersja: goście weselni chodzą wokół krzesel; w momencie gdy muzyka przestaje grać jak najszybciej zajmują miejsca. Odpada osoba, która nie zdąży zająć wolnego miejsca.

2 wersja: uczestnicy mogą usiąść na krzesło tylko wtedy gdy znajdą wymagany przedmiot. Wodzirej wymienia kolejne przedmioty, które należy przynieść przed zajęciem wolnego miejsca. Przedmioty zależą od fantazji prowadzącego zabawę weselną, mogą to być np.: krawaty, widelce, butelki po piwie i inne.

Zbieranie na wózek

Tradycyjna i piękna zabawa weselna. Szczytny cel i dobra zabawa. W zabawie obowiązkowo bierze udział Panna Młoda i Pan Młody. Każdy kto chce zatańczyć z

Panną lub Panem Młodym musi wnieść opłatę. Pieniądze zbierają najczęściej świadkowie. Grę można urozmaicić oznajmiając, że grę wygrywa ten, który ostatni zatańczy z Panną Młodą. Goście weselni przebijają swoje stawki odbijając młodą żonę z tańca na taniec.

Zebrane pieniądze Para Młoda przeznacza na symboliczny wózek dla nienarodzonego niemowlaka.

Wymagana świetna kondycja Panny Młodej gdyż chętnych jest zazwyczaj wielu!

Taniec na gazecie

Do zabawy zapraszamy od kilku do kilkunastu par. Każdej rozdajemy duży format rozłożonej gazety tej samej wielkości. Pary zaczynają tańczyć. Pary odpadają z gry, gdy wypadną poza swój kawałek gazety. Muzyka przygrywa różne melodie. Co jakiś czas **składamy gazetę na pół** podnosząc w ten sposób poziom trudności. Tańczymy do momentu aż na parkiecie zostanie 1 para na jak najmniejszym kawałku papieru. Zwycięzcy otrzymują gromkie brawa od pozostałych gości weselnych.

Taniec i marynarki

Konkurs tańca dla par. Panowie muszą być w marynarkach. Zabawa polega na jak najszybszym przełożeniu marynarki przez partnerkę na drugą stronę w momencie kiedy przestanie grać muzyka. Liczy się czas, za każdą zmianą marynarki państwo młodzi oceniają, która para musi odpaść. Zabawa murowana !

Cudze ubranie - test na szybkość

Na środku sali ustawiamy 4 krzesła w kwadracie, oparciami naprzeciw siebie. Panowie siadają na krzesłach, zdejmują marynarki i wieszają na swoich oparciach. Prowadzący prosi ich o przejście o 2 krzesła w prawo. Panowie siadają, zdejmują krawaty i wkładają do kieszonki marynarki (teraz już cudzej bo zmienili miejsca). Znowu wstają i przesuwają się o trzy krzesła w lewo, zdejmują 1 buta i zostawiają go pod krzesłem. Następnie przemieszczają się o sześć krzesła w prawo i zostawiają tam w bucie skarpetkę. Dalej losowo przemieszczają się na kolejne krzesła. Na sygnał wodzireja goście weselni, którzy biorą udział w zabawie **ubierają się jak najszybciej wkładając ubrania, które leżą na krzesłach, na których aktualnie siedzą.**

Kareta - widowiskowa i popularna zabawa weselna

Jedna z popularniejszych weselnych zabaw. Do gry zapraszamy 9 osób różnej płci, które wcielają się w kolejne role: 4 koła karety, 2 konie, 1 woźnica, no i

oczywiście Król (Pan Młody) i Królowa (Pani Młoda). Każdy musi zostać poinformowany kim jest. Zabawa weselna polega na szybkim reagowaniu na słowa opisujące poszczególne części lub osoby z karety (należy wstać i obiec szybko krzesło, na którym się siedzi). Za niezareagowanie na słowo dostaje się karę. Karę otrzymuje ten który nie zareagował i nie obiegł krzesła lub zrobił to z dużym opóźnieniem np. Król (czyli Pan Młody reprezentujący Króla). Winowajca za karę musi wypić kieliszek wódki bez popitki (choć warto przemyśleć rozwiązanie z plasterkiem cytryny, zwłaszcza dla króla i królowej).

Podpowiedź do czytanki:

Na słowo kareta muszą zareagować aż 4 części:

Kareta = woźnica + koła + król + królowa

Zaprzęg = woźnica + koła + król + królowa + konie

Oto 2 alternatywne teksty, które może przeczytać prowadzący zabawę:

Wersja 1

Dawno, dawno temu żyli sobie król z królową.

Mieli konie, karete i woźnicę. Kiedyś król zawołał woźnicę i tak mu powiedział:

"Woźnico zaprzęgaj konie do karety, bo królowa chce pojechać na spacer".

Posłuszny woźnica poszedł i zapiął konie do karety. Kiedy król z królową wsiedli do karety, król zawołał: "Woźnico daj koniom znak do jazdy". I pojechali.

Para królewska jedzie w swej pięknej karecie przez okolicę, nagle prawy koń okulał, lewemu koniowi nic się nie stało. Przestraszony król zawołał: "Woźnico, woźnico, mój drogi woźnico, sprawdź, co się stało".

Królowa ze strachu zemdląca, a woźnica znalazł w kopycie prawego konia gwóźdź i go wyciągnął. W kopycie lewego konia nie znalazł nic.

Po chwili zniecierpliwiony król zwraca się z pytaniem do woźnicy: "Woźnico, woźnico, mój drogi woźnico czy wszystko w porządku?" Woźnica odpowiada, że tak. Siada na koźle i daje koniom znak do jazdy.

Para królewska w swej pięknej karecie, złotej karecie jedzie dalej. Po chwili król wychyla się z okna karety i mówi do woźnicy: "Woźnico, woźnico, mój drogi woźnico, zatrzymaj konie, bo królowa chce zaczerpnąć świeżego powietrza".

Woźnica zatrzymuje konie i kareta staje. Z karety wysiada król i królowa. Nagle w oddali słychać grzmot - zaczyna padać deszcz, wszyscy są mokrzy, nie ma co czekać - król zarządza powrót na zamek.

Po przybyciu na zamek konie zatrzymują się i król i królowa wysiadają z karety.

Król woła do woźnicy: "Woźnico, mój drogi woźnico wyprzęgnij konie i odstaw karete". Zadowolona i szczęśliwa królowa pyta po chwili: "Woźnico czy odstawieś konie i karete?" Woźnica odpowiada, że tak.

"Dziękuję ci woźnico, mój drogi woźnico" - odpowiada królowa.

Wersja 2

Dawno, dawno temu żył sobie Król i Królowa. Król i Królowa ze swoim woźnicą bardzo lubili jeździć swoją kareta. Kareta miała 4 koła: prawe przednie, lewe tylne, lewe przednie i prawe tylne. Lewy koń był biały, a prawy koń był czarny. Pewnego dnia Królowa rzekła do swego Króla: "Królu mój, Królu mój wspaniały, Drogi Królu, powiedz woźnicy żeby przygotował konie i sprawdził koła, bo na ostatnim spacerze był problem z prawym tylnym kołem." Woźnica zaprzęgnął konie i kareta. Sprawdził prawe tylne koło, rzucił okiem na lewe przednie koło, potem rzekł do Króla: "Królu mój, nasz wspaniały Królu, najukochańszy Królu, kareta i konie są gotowe."

Królowa z Królem wsiedli do karety i pojechali na piękną łąkę.

W pewnym momencie Królowa rzekła do Króla: "Usiądź sobie Królu, kochany Królu, mój ty najukochańszy Królu. Powiedz woźnicy, by nakarmił oba konie i przygotował kareta na następny dzień abyśmy mogli wybrać się jeszcze raz sami."

Król rzekł do Królowej: "Królowo moja, moja kochana Królowo, Kocham Cię moja Królowo i dał jej słodkiego ciasta."

ZOO - jedna z popularniejszych zabaw ślubnych

Zabawa, która stylem bardzo przypomina "Kareta". Ustawiamy 7 krzeseł: Tak jak w poprzedniej zabawie goście weselni wcielają się w poszczególnych bohaterów. Uczestnicy zabawy (7 osób): tata, mama, dzieci (Witek, Jacek, Zosia), piesek Azor i słoń.

Tekst, który czyta prowadzący:

Był piękny dzień, więc TATO postanowił zabrać DZIECI do zoo, by mogły zobaczyć SŁONIA. Poszedł więc do MAMY żeby obwieścić jej tę wiadomość. DZIECI bardzo się ucieszyły, a najbardziej ZOSIA. WITEK powiedział: zabierzmy też AZORA. AZOR, jak to AZOR, ucieszył się jak przystało na PSA - radośnie zamerdzał ogonem. JACEK i WITEK bardzo chcieli zobaczyć SŁONIA. DZIECI zapiszczały radośnie. RODZICE (czyli mama i tata biega) przygotowywali się do wyjazdu, a AZOR biegał między nogami swoich PANÓW. Pogoda dopisywała, ZOSIA postanowiła zabrać AZORA na spacer przed wyjściem do zoo, ale WITEK ubiegł ZOSIĘ, i AZOR od dawna był na spacerze. W końcu późnym popołudniem cała RODZINA zapakowała się w trabanta i ruszyła w kierunku zoo. W zoo stał dumnie SŁOŃ. Rany jaka wielka trąba, wykrzyczały DZIECI. MAMA uciszała radosne piski swoich POCIECH. TATA, głowa RODZINY opowiadał o tym czym żywi się SŁOŃ. DZIECI słuchały zainteresowane. Tylko AZOR, jak to nasz kochany AZOR, merdał ogonem zainteresowany bardziej motylem niż SŁONIEM. ZWIERZĘTA (tu biega słoń i pies) chyba nie przypadły

sobie do gustu. Po wszystkich piskach i wrzaskach radości, RODZINA pojechała do domu, tylko SŁOŃ został tam gdzie stał. Tak, to był piękny rodzinny dzień dla wszystkich TATY, MAMY, WITKA, JACKA, ZOSI I AZORA.

Taniec na gazecie

Para dostaje gazetę i tańczy na niej, po chwili składa się gazetę na pół i znowu na pół. Wygrywa para, która dłużej utrzyma się na jak najmniejszym kawałku gazety.

Taniec pod sznurkiem

Rolą poszczególnych par jest przechodzenie w rytmie tańca w jedną i drugą stronę pod sznurkiem trzymany przez świadków. Za każdym przejściem sznurek trzymany jest niżej. Pary muszą się trzymać za ręce. Para, która puści ręce, albo dotknie w tańcu sznurka - odpada.

Świstaki

Tworzymy dwa zespoły po 4 osoby. Zbierzcie zespoły ze strony Pana Młodego i Panny Młodej by zaostrzyć rywalizację. W takim zestawieniu dużo łatwiej o doping dla uczestników zabawy weselnej.

Zespoły siadają naprzeciwko siebie (dwa rzędy po cztery krzesła). Wygrywa zespół, który pierwszy wykona zadanie. Zadania wykonywane są po kolei przez każdego z członków drużyny. Po wykonaniu zadania osoba daje sygnał koledze z drużyny, że ta może już zacząć swoje zadanie (klepiąc ją po plecach). Oto zadania:

- Pierwsza osoba z każdej drużyny je banana. Gdy wykonana zadanie klepię osobę nr 2
- Gość weselny nr 2 zjada 2 kawałki dużego ciasta
- Gość weselny nr 3 pompuje balon tak, aby pękł
- Gość weselny nr 4 ma oczywiście najtrudniejsze i najśmieszniejsze zadanie. Musi zjeść pół szklanki bułki tartej, a następnie...zagwizdać sto lat młodej parze. Pozornie zadanie wygląda na banalne, ale takie wcale nie jest. Dobra zabawa gwarantowana. Bułka tarta wysusza ślinę i przez około 2-3 minuty żaden mężczyzna nie będzie dał rady zagwizdać! Ważną rolę odgrywa prowadzący, który może wykorzystać pełen wachlarz komentarzy w stosunku do dorosłego pana, który nawet nie potrafi zagwizdać...

Kto pierwszy ten lepszy!

Tanec weselny inaczej - dyscypliny sportowe

Do zabawy zgłasza się kilka par. Każda para losuje karteczkę, na których są wypisane różne dyscypliny sportowe. Zadaniem uczestników jest zaprezentowanie wybranych dyscyplin w tańcu. Przykładowe dyscypliny:

- łyżwiarstwo figurowe
- jazda konna
- skoki narciarskie
- karate

Grę można urozmaicić przekazując informację o wylosowanej dyscyplinie jedynie parze tańczącej. Publiczność złożona z gości weselnych będzie próbowała odgadnąć jaki sport naśladują pary.

Chóry anielskie

Pan i Pani młoda wybierają spośród gości swoją drużynę, od 3 do 15 osób. Zadaniem obu drużyn, jest zaśpiewać wybrane proste piosenki acapella. Goście oceniają wyczyny drużyn brawami. Zwycięża ta drużyna, która otrzymała bardziej gromkie brawa.

Ręka - noga

W konkursie bierze udział kilka par, które tańczą w rytm muzyki (dowolnie) kiedy muzyka przestanie grać, na polecenie prowadzącego, na podłodze może zostać tylko część ciała wymieniona przez niego np. jedna noga i jeden łokieć. Zabawa powoduje, że goście muszą przybierać różne śmieszne pozycje jak najszybciej. Gwarantowane dużo śmiechu!